

ROSYJSKA BOMBA O ZASIĘGU 120 KM DLA DRONÓW I SU-57 [ANALIZA]

Rosyjskie bezzałogowce bojowe Altus i S-70 Ochoтник oraz zostaną uzbrojone w nowe kierowane bomby szybujące 9-A-7759 „Grom”, które korzystając z pomocniczego silnika raketowego mogą razić cele odległe nawet o 120 km. Uzbrojenie to zostało już certyfikowane dla maszyn Su-34 i MiG-35. W przyszłości może też trafić do arsenału maszyn Su-57, gdyż niewielkie wymiary i składane skrzydła pozwalają przenosić bomby „Grom” w komorach uzbrojenia.

Jak podaje gazeta „Izwestia”, powołując się na źródła w rosyjskim przemyśle zbrojeniowym, bezzałogowiec uderzeniowy S-70 Ochoтник oraz maszyna taktyczna Altus-U mają być uzbrojone w bomby kierowane 9-A-7759 „Grom”. Lżejszy napędzany silnikami tłokowymi Altus-U ma przenosić dwie bomby a odrzutowy S-70 Ochoтник cztery pociski wewnątrz komory uzbrojenia.

Czytaj też: [Rosja: Arktyczne ćwiczenia pokładowych myśliwców \[WIDEO\]](#)

Przeprowadzono już testy z użyciem makiety masowej bomby „Grom” zrzucaanej z bezzałogowca S-70 Ochoтник. Jest ona jednym z najnowszych typów uzbrojenia lotniczego, który był certyfikowany przez siły zbrojne federacji w 2018 roku dla maszyn bombowych Su-34 i wielozadaniowych MiG-35. Będzie też prawdopodobnie przenoszona wewnątrz komór uzbrojenia myśliwca 5. generacji Su-57. Nie ma jednak dotąd informacji o tym, aby bomba „Grom” została zakontraktowana przez Siły Powietrzno-Kosmiczne Federacji Rosyjskiej. Testy na bezzałogowcach mogą być impulsem do wprowadzenia jej realnie na uzbrojenie lotnictwa.

3 warianty „Gronu”, trzy warianty ataku

9-A-7759 „Grom” jest modułową amunicją lotniczą naprowadzaną z użyciem inercyjnego i satelitarnego systemu pozycjonowania, opracowaną przez spółkę Taktyczne Uzbrojenie Raketowe (ros. Тактическое ракетное вооружение) z siedzibą w Korolowie niedaleko Moskwy. Celem prac było wprowadzenie na uzbrojenie nowoczesnej bomby szybującej, która mogłaby zastąpić sowieckie bomby kierowane KAB-500 a nawet KAB-1000 (odpowiednio o masie 500 i 1000 kg.). Jest to możliwe dzięki specyficznej konstrukcji trzech wersji bomby 9-A-7759 „Grom”.



Bomba 9-A-7759 „Grom” podczas testów na samolocie MiG-35 Fot. OKB TRB

Wszystkie one naprowadzane są za pomocą aerodynamicznego systemu korygującego, korzystającego z danych satelitarnych GLONASS i GPS oraz systemu inercyjnego INS, co zapewnia wysoką odporność na zakłócenia. We wszystkich wersjach bomba ma średnicę 310 mm i długość 4192 mm i składa się z korpusu, dwóch komór, umieszczonego między nimi modułu sterowania oraz tylnego układu sterującego i niewielkich, rozkładanych skrzydeł.

Czytaj też: [Rosja i Turcja o ataku w Syrii](#)

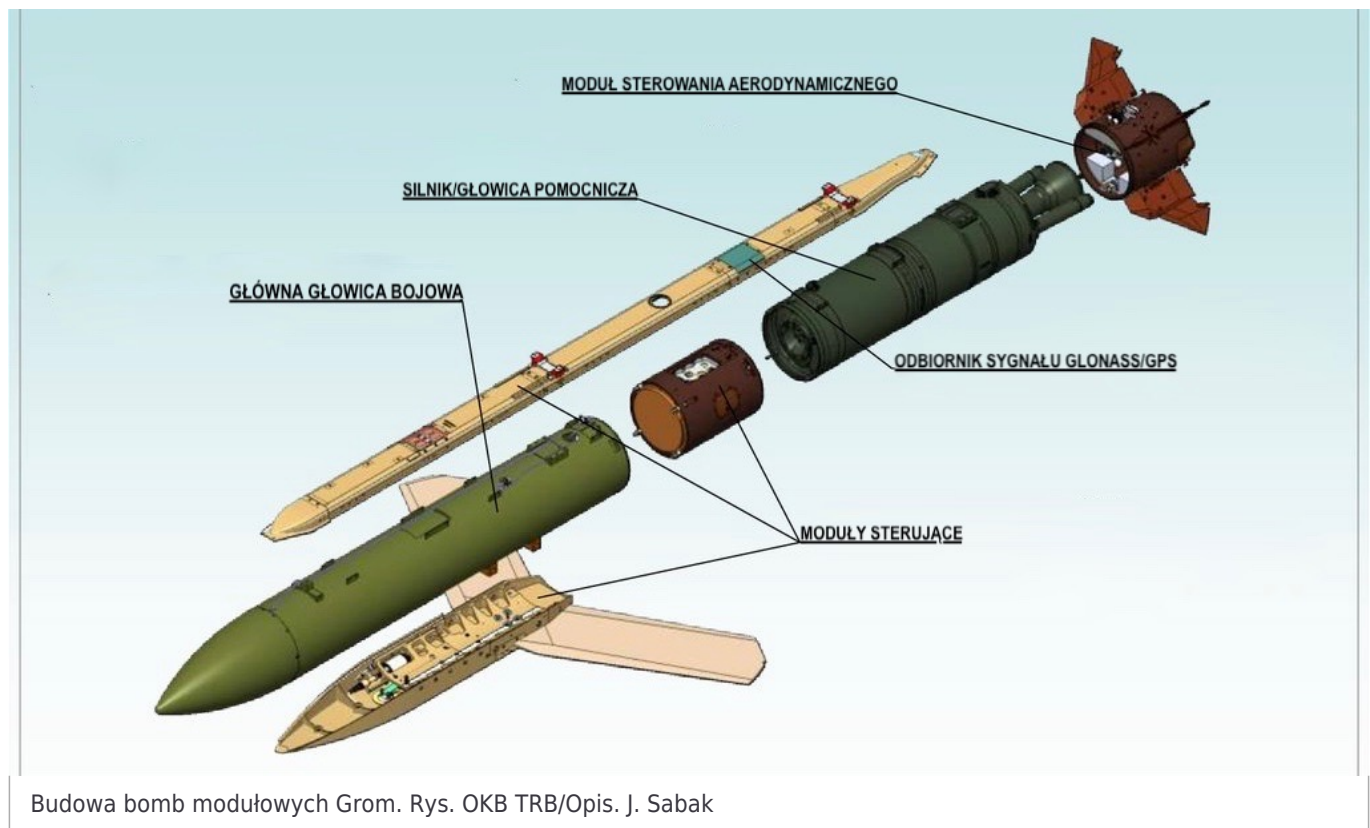
Wariant dalekiego zasięgu 9-A-7759 ma masę całkowitą 594 kg i umieszczoną z przodu głowicę odłamkowo-burzącą o masie 315kg. Zgodnie z danymi producenta jej siła detonacji odpowiada 1,8 bomb odłamkowo-burzących OFAB-250-270 o masie 250kg każda. W tylnej części umieszczony jest silnik rakietowy, który zwiększa zasięg do 120 km, co jest wystarczające dla rażenia nawet silnie bronionych celów bez narażania nosiciela.

Druga wersja, oznaczona 9-A1-7759 za skuteczny zasięg szybowania zmniejszony „zaledwie” do 65 km, ze względu na to, że miejsce silnika rakietowego zajmuje druga głowica odłamkowo-burząca o masie 165 kg. Daje to łączną masę ładunków wynoszącą 480 kg. Jej detonacja, jak podaje producent, odpowiada sile 1,5 bomby OFAB-500 o masie 500kg. Obie wersje bomby odłamkowo-burzącej mogą zostać zdetonowane na zadanej wysokości w zakresie 0-170 metrów.

Czytaj też: [Rosyjskie lotnictwo nad Idlib. Turcja odpowiada ogniem i traci 14 dronów \[ANALIZA\]](#)

Trzeci wariant bomby „Grom”, oznaczony 9-A2-7759 ma siłę detonacji odpowiadającą dwóm bombom 500 kg, ale wyposażony jest w dwie głowice termobaryczne: przednią o masie 250kg i tylną, ważącą 120 kg. Bomba ta może być zrzucona przy tym samym zakresie prędkości co poprzednie i osiąga zasięg do 65 km. Detonacja realizowana jest na wysokości od 6 do 12 metrów, ze względu na silne

działanie fali ciśnienia przy relatywnie niewielkiej liczbie odłamków.



Precyzyjne uzbrojenie „na każdą okazję”

Wszystkie wersje dostosowane są do użycia w szerokim zakresie parametrów lotu, w tym do zrzutu przy prędkości od 500 do 1200 km/h. Oznacza to, iż bomba może być zrzucona nie tylko z bezzałogowców, ale również z samolotów odrzutowych i to podczas lotu z prędkością naddźwiękową, co może zarówno zwiększyć zasięg jak też utrudnić zniszczenie nadlatującej bomby.

Możliwości sterowania „Gromu” są na tyle duże, że może ona wykonać zwrot o 180 stopni, rażąc cel znajdujący się w momencie zrzutu za samolotem-nosicielem. Odchylenie od celu na maksymalnym zasięgu dla danego wariantu bomby nie przekracza 10 metrów. Detonacja na zadanej wysokości realizowana jest w oparciu o wysokościomierz laserowy w wersji termobarycznej i ciśnieniowy w przypadku bomb odłamkowo-burzących.

Czytaj też: [Rosyjski okręt po raz pierwszy strzela hiperdźwiękowymi „Cirkonami” \[ANALIZA\]](#)

Pod względem możliwości operacyjnych i koncepcji użycia rosyjskie bomby 9-A-7759 „Grom” odpowiadają starszym modelom bomby AGM-154 JSOW, gdyż nie posiada systemu precyzyjnego wykrywania i śledzenia celów, a naprowadza się jedynie na wprowadzone wcześniej dane geolokalizacyjne. Jest to jednak system hybrydowy, stojący pomiędzy bombą szybującą a pociskiem samosterującym. Wprowadzenie uzbrojenia tego typu do arsenału rosyjskich samolotów bojowych i bezzałogowców w istotny sposób może zwiększyć ich możliwości bojowe. Jednak dopiero w przyszłości, gdyż obecnie siły zbrojne Federacji Rosyjskiej nie tylko nie pozyskały, ale nawet nie zamówiły dotąd amunicji typu „Grom”, polegając nadal przede wszystkim na bombach naprowadzanych telewizyjnie i szerokiej gamie raketowych pocisków kierowanych.